

Sygn. akt VI Ka 992/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Marek Wojnar (spr.)

Sędziowie: SSO Jacek Matusik

SSR del. Anna Bojarczuk

Protokolant sekr. sądowy Agnieszka Raszyńska

przy udziale prokuratora Anny Radyno-Idzik

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2014 r.

sprawy W. J.

oskarżonego o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 21 maja 2013 r. sygn. akt IV K 1335/12

zmienia wyrok w zaskarżonej części w stosunku do oskarżonego W. J. w ten sposób, że z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu eliminuje art. 271 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i z podstawy skazania art. 11 § 3 kk oraz ustala, że pomoc oskarżonego polegała na wystawieniu dokumentu poświadczającego nieprawdę o zatrudnieniu S. P. w firmie (...) Sp. z o.o. i wysokości osiąganych przez nią dochodów z tego tytułu; utrzymuje w mocy wyrok w pozostałej zaskarżonej części; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym i wydatki tego postępowania przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

**Sygn. akt VI Ka 992/13**

## UZASADNIENIE

**W. J.** został oskarżony o to, że w styczniu i lutym 2008 r. w W., udzielił pomocy S. P. oraz M. J., w ten sposób, że działając w zamiarze doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem banku (...) S.A. w kwocie 20 000 zł., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez S. P. oraz M. J., poprzez wprowadzenie w błąd pracowników banku co do zdolności kredytowej i możliwości wywiązania się ze zobowiązania przez S. P., lecz zamierzonego celu nie osiągnięto z uwagi na postawę pracowników banku, kwestionujących autentyczność przedstawionych dokumentów, w ten sposób, że będąc uprawnionym do wystawienia dokumentu o zatrudnieniu oraz wysokości dochodów, poświadczył w nim nieprawdę co do faktu zatrudnienia S. P. w firmie (...) Sp. z o.o. oraz osiągnięcia dochodów z tego tytułu przez w. w. tj. o czyn z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawiewyrokiem z dnia 21 maja 2013 r., sygn. akt IV K 1335/12** oskarżonego W. J. uznał za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, z tym iż ustalił, że oskarżony czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia

wolności za umyślne przestępstwo podobne, co stanowi przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazał go na karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 33 § 2 k.k. wymierzył oskarżonemu W. J. karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych; na podstawie art. 624 § 1 KPK i art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego W. J. od uiszczenia w całości kosztów sądowych, a wydatkami obciążył Skarb Państwa.

**Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony.** Zaskarżył ten wyrok w całości zarzucając mu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mający wpływ na treść orzeczenia przez bezkrytyczne obdarzenie wiarą zeznań współoskarżonej S. P., co doprowadziło do niesłusznego uznania, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu. W konkluzji apelacja wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego ewentualnie o, uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

**Apelacja oskarżonego jest niezasadna, a jej wnioski nie zasługują na uwzględnienie.**

Apelacja kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosi zarzut będącego ich pochodną błędu w ustaleniach faktycznych.

Na wstępie należy przypomnieć kilka podstawowych wymogów, które muszą być spełnione, aby wyrok wydany przez Sąd I instancji był trafny, a jednocześnie Sąd II instancji mógł dokonać prawidłowej kontroli odwoławczej.

W pierwszej kolejności na sądzie orzekającym spoczywa obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący, przy czym przy gromadzeniu dowodów muszą być uwzględnione okoliczności przemawiające zarówno za, jak i przeciw oskarżonemu. Następnie zgromadzone dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonego, zeznania świadków, jak też dowody nieosobowe, które zostały ujawnione przed sądem muszą być poddane wnikliwej analizie i ocenie w granicach zakreślonych przez art. 7 k.p.k., a poczynione w oparciu o te dowody ustalenia faktyczne nie mogą wykazywać błędów logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całość okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, co oznacza, że sąd winien mieć na uwadze wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, a przy tym swoje stanowisko winien uzasadnić zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. (por. wyrok SN z 3 września 1998 r., V KKN 104/98, LEX nr 35095).

Przypomnienia ponadto wymaga, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez sąd błędu w ustaleniach faktycznych (zob. wyrok SN z 20.02.1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1975, z. 9, poz. 84, por. także wyrok SN z 22.01.1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, z. 5, poz. 58).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów przedmiotowej sprawy i zarzutów apelacji kwestionujących ocenę dowodów i poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne stwierdzić należy, że skarżący dokonuje subiektywnej i gołosłownej oceny dowodów stanowiących podstawę ustaleń i zupełnie nie zauważa całości wynikających z nich okoliczności. Apelacja prezentuje własny pogląd jej autora oderwany nawet od okoliczności wynikających z wyjaśnień samego oskarżonego. Autor apelacji zamiast, jak wymaga tego procedura, wykazać, na czym polega przekroczenie przez Sąd meriti zasady swobodnej oceny dowodów, przeciwstawia ustalenia Sądu własnym poglądom, nie wskazując wszakże przekonujących argumentów, które mogłyby podważyć ocenę dowodów dokonaną w niniejszej sprawie przez Sąd orzekający. Argumentacja zawarta w apelacji nie prowadzi do wniosku, że ocena ta jest sprzeczna z zasadami

prawidłowego rozumowania, wiedzy bądź doświadczenia życiowego. Skarżący nie wskazuje jakich to konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania, przy ocenie materiału dowodowego dopuścił się Sąd I instancji.

Wbrew twierdzeniu skarżącego Sąd I instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe i stosownie do art. 410 k.p.k. dokonał wszechstronnej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wyjaśnień oskarżonego, które podobnie jak pozostałe dowody poddał wystarczająco wnikliwej analizie, nie wykraczając poza ramy swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k., uwzględniając zarówno okoliczności przemawiające na niekorzyść oskarżonego, jak i okoliczności dla niego korzystne i poczynił w efekcie trafne ustalenia faktyczne co pomocnictwa oskarżonego w wyłudzeniu kredytu przez S. P. i M. J., a swoje stanowisko należycie i przekonywująco umotywowował, stosownie do art. 424 k.p.k. Nieprawidłowe były jedynie ustalenia, że oskarżony był u osobą uprawnioną, w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., do wystawienia dokumentu w postaci zaświadczenia o zatrudnieniu S. P., co znalazło wyraz w zmianie wyroku przez Sąd odwoławczy w tym zakresie, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Sąd meriti wskazał, którym dowodom i w jakim zakresie dał wiarę, a którym i z jakich przyczyn wiarygodności odmówił, w tym w jakiej części dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, a w jakiej jej odmówił i dlaczego. Ocenę tą Sąd Okręgowy w pełni podziela, zaś apelacja poza subiektywną polemiką z ocenami i ustaleniami Sądu I instancji nie przedstawiła argumentów, które mogłyby je skutecznie podważyć.

Wbrew twierdzeniom apelacji Sąd Rejonowy nie oparł swych ustaleń faktycznych jedynie na zeznaniach przesłuchanej w charakterze świadka S. P.. Jej relacje stanowiły istotny, lecz nie jedyny dowód wskazujący na winę oskarżonego. Były nią również wyjaśnienia samego oskarżonego. Oskarżony bowiem wielokrotnie przesłuchiwany, mimo prezentowania różnych wersji kto wypełniał dokumenty mające służyć do uzyskania kredytu oraz dla kogo miał on być przeznaczony, za każdym razem potwierdzał, że to on wystawił zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków S. P. w jego firmie, mimo, że nigdy nie była w niej zatrudniona. Tym samym oskarżony przyznawał relewantną z punktu widzenia jego odpowiedzialności karnej okoliczność, iż poświadczał w tym zakresie nieprawdę. Co więcej oskarżony podawał, że to on przekazał S. P. informacje dotyczące jej rzekomego zatrudnienia, na wypadek gdyby była o nie wypytywana przez pracowników banku oraz że informację tę spisał na wręczonej jej kartce, jak też, że zadeklarował potwierdzić informacje o zatrudnieniu i zarobkach S. P. w przypadku ich telefonicznej weryfikacji przez bank. Okoliczności te, wynikające z wyjaśnień samego oskarżonego logicznie korespondowały z zeznaniami świadka S. P. w tym zakresie. Fakt wystawienia przez oskarżonego zaświadczenia o zatrudnieniu S. P. potrzebnego w staraniach o uzyskanie kredytu znajduje potwierdzenie również w pierwszych wyjaśnieniach oskarżonej M. J. w postępowaniu przygotowawczym, którym Sąd meriti dał wiarę motywując należycie z jakich przyczyn. Jednocześnie przeprowadzone badania z zakresu pisma ręcznego i opinia biegłego, z której wynikało kto i jakie dokumenty w staraniach o uzyskanie kredytu wypełnił, logicznie koresponduje z konsekwentnymi relacjami S. P. w tym zakresie, jak też potwierdza pierwsze wyjaśnienia oskarżonej M. J., składane w postępowaniu przygotowawczym.

Podnieść przy tym należy, że nie ma znaczenia dla odpowiedzialności karnej oskarżonego okoliczność kto fizycznie wypełnił druk zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach, skoro to oskarżony podał dane podlegające wpisaniu i widniejące tam informacje akceptował przystawiając swoją pieczęć. Wyrazem tej akceptacji jest również zgoda na potwierdzenie tych informacji w wypadku ich telefonicznej weryfikacji przez bank, jak też przekazanie S. P. informacji o rzekomym zatrudnieniu w jego firmie, zajmowanym stanowisku i wynagrodzeniu w przypadku gdyby była o to pytana przez pracowników banku. Okoliczności te, jak wskazano, wynikają nie tylko z zeznań S. P., lecz również z własnych wyjaśnień oskarżonego. Brak kartki, na której te informacje zostały zapisane nie stanowi okoliczności ekskulpującej oskarżonego, skoro nie tylko S. P. o tym mówiła, lecz i sam oskarżony to przyznawał. Treść zeznań S. P., wyjaśnień samego oskarżonego oraz fakt, iż zaświadczenie o rzekomym zatrudnieniu i zarobkach w firmie oskarżonego było wystawione przez niego na druku bankowym dołączanym do wniosku o udzielenie kredytu jednoznacznie wskazują na świadomość oskarżonego co do celu jakiego to zaświadczenie służy. M. J. w swych pierwszych, uznanych za wiarygodne wyjaśnieniach, również potwierdza okoliczność świadomości wszystkich uczestniczących w procedurze osób, w tym oskarżonego W. J., co do faktu, iż był on podjęty w celu uzyskania kredytu. Zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach osoby starającej się o uzyskanie kredytu ma istotne znaczenie dla oceny jej zdolności

kredytowej, a tym samym ma zasadniczy wpływ na decyzję kredytową banku, jak też świadczy o możliwościach kredytobiorcy do spłaty kredytu. Skoro było to zaświadczenie stwierdzające nieprawdę to tym samym oskarżony wystawiając je dla celów uzyskania kredytu udzielał pomocy osobom starającym się o ten kredyt we wprowadzeniu w błąd pracowników banku, a tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci udzielenia nienależnego w tym przypadku kredytu. Sąd Rejonowy słusznie zatem uznał, że działanie oskarżonego wypełnia znamiona art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.

Apelacja oskarżonego sprowadzająca się jedynie do negacji poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń, wnioskujących ze wskazanych wyżej dowodów, w tym z wyjaśnień samego oskarżonego, nie mogła być skuteczna.

Błędnie natomiast Sąd I instancji zakwalifikował działanie oskarżonego jako wypełniające również znamiona występkę z art. 271 § 1 k.k. Zauważyć bowiem należy, że zgodnie ze stanowiskiem przyjętym zarówno przez doktrynę jak i orzecznictwo podmiotem przestępstwa spenalizowanego w art. 271 § 1 k.k., jako przestępstwa indywidualnego, może być jedynie funkcjonariusz publiczny lub inna osoba upoważniona do wystawienia dokumentu. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 30 czerwca 2004 r., I KZP 12/04 osobą uprawnioną do wystawienia zaświadczenia o zatrudnieniu jest tylko pracodawca, a więc podmiot prawa pracy, którego łączy z konkretnym pracownikiem stosunek pracy. Pracodawca nie ma potencjalnego uprawnienia do wystawiania tego rodzaju dokumentów każdej osobie fizycznej, a wyłącznie pracownikowi w rozumieniu art. 2 k.p. (publ. OSNKW 2004/6/59).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że oskarżony nie był pracodawcą S. P. i nie była ona związana z firmą oskarżonego stosunkiem pracy. W tej sytuacji oskarżony nie był osobą uprawnioną, w rozumieniu art. 271 § 1 k.k., do wystawienia S. P. zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach. Jego działanie polegające na wystawieniu poświadczającego nieprawdę zaświadczenia o rzekomym zatrudnieniu jej w firmie oskarżonego nie wypełniało w tej sytuacji znamion występkę z art. 271 § 1 k.k., natomiast, jak już wyżej wskazano, wypełniało znamiona pomocnictwa do występkę z art. 286 § 1 k.k. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku zainicjowana apelacją oskarżonego skutkowałą zatem zmianą tego wyroku przez wyeliminowanie z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i z podstawy prawnej skazania art. 11 § 3 k.k. oraz przyjęciu, że pomoc oskarżonego polegała na wystawieniu zaświadczenia poświadczającego nieprawdę o zatrudnieniu S. P. w jego firmie. Wyeliminowano tym samym z opisu czynu, że oskarżony był uprawniony do wystawienia takiego zaświadczenia.

Co się tyczy wymiaru kary to stwierdzić należy, że orzeczona w stosunku do oskarżonego kara pozbawienia wolności oscylująca w strefie zbliżonej do dolnych granic ustawowego zagrożenia za przypisane mu przestępstwo, przy uwzględnieniu charakteru i okoliczności czynu, że zostało ono popełnione w warunkach recydywy prostej, a także wielokrotnej uprzedniej karalności oskarżonego oraz kara grzywny nie mogą być uznane za rażąco niewspółmierne (surowe) w stopniu, który uzasadniałby korektę wyroku w oparciu o przepis art. 438 pkt 4 k.p.k.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w treści przywołanego przepisu, może zachodzić jedynie wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na jej wymiar można byłoby przyjąć, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą orzeczoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej. Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi jednakże do wniosku, iż Sąd Rejonowy przy wymiarze kary prawidłowo uwzględnił całokształt okoliczności tak obciążających, jak i łagodzących stosownie do dyrektyw określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k. W świetle powyższego brak jest racjonalnych podstaw do uznania, że orzeczone wobec oskarżonego kara pozbawienia wolności i kara grzywny są rażąco niewspółmierne (surowe) w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Orzeczenie o kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym oparto na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k., uznając, że obecna sytuacja materialna oskarżonego oraz fakt, że przebywa on w areszcie śledczym uzasadniają przekonanie, że ich uiszczenie byłoby dla oskarżonego zbyt uciążliwe.

***Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku.***